

dr hab. Aleksandra Gieraga, prof. nadzw. ASP

Wydział Sztuk Pięknych, Instytut Malarstwa i Rysunku - (do 30 IX 2019 r. Wydział Malarstwa i Rysunku)
Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi

Ocena dorobku artystycznego mgra Piotra Ambroziaka oraz recenzja Jego pracy doktorskiej zatytułowanej:

Siła wyczerpanego gestu. Gest i ekspresja malarska jako niewyczerpalne źródło tożsamości artysty zrealizowana pod kierunkiem promotora dr hab. Dominika Lejmana, prof. nadzw. UAP;
praca reprezentuje dziedzinę: sztuki plastyczne, dyscyplina: sztuki piękne.

Zlecniodawca: Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu.

Otrzymałam następujące dokumenty: rozprawę doktorską zawierającą pracę pisemną wraz z dokumentacją fotograficzną pracy artystycznej do której się praca pisemna odnosi, cyfrowy zapis rozprawy oraz dokumentację dorobku artystycznego, co w sumie stanowi podstawę napisania poniższej recenzji.

Ocena dorobku artystycznego.

Piotr Ambroziak ur. w 1971 w Łodzi, obecnie mieszka i pracuje w Warszawie. W latach 1991-1996 studiował na Wydziale Grafiki i Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, uczelnię tę ukończył w 1996 r. otrzymując dyplom z wyróżnieniem zrealizowany w Pracowni Drzeworytu prof. Andrzeja Bartczaka oraz aneks w Pracowni Fotografii prof. Ireneusza Pierzgałskiego. Był stypendystą Ministra Kultury i Sztuki za rok 1995.

Drugim etapem jego edukacji artystycznej to Studia Doktoranckie na Wydziale Malarstwa i Rysunku Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu podjęte w 2015 r. i zakończone tamże otwarciem przewodu doktorskiego w dniu 12 kwietnia 2017 r. Tematem dysertacji doktorskiej mgra Piotra Ambroziaka jest: *Siła wyczerpanego gestu. Gest i ekspresja malarska jako niewyczerpalne źródło tożsamości artysty*. Na wniosek Doktoranta opiekę promotorską, Rada Wydziału Malarstwa i Rysunku powierzyła dr hab. Dominikowi Lejmanowi, prof. nadzw. UAP. Okres studiów doktoranckich charakteryzuje się dużą aktywnością twórczą i wystawienniczą oraz wyraźną transformacją w obszarze formy malarskiej.

Podstawą do oceny dorobku artystycznego mgra Piotra Ambroziaka stanowi otrzymana dokumentacja zawierająca portfolio oraz kopie podstawowych dokumentów i pism. W kwestionariuszu osobowym w rubryce zatrudnienie jednoznacznie definiuje siebie jako Czynny Artysta Malarz, a używając w tym sformułowaniu dużych liter, wyraźnie Doktorant podkreśla swój stosunek do pełnionej funkcji. To artysta o jasno skonstruowanej postawie wobec twórczości, dla którego najważniejszym środkiem wypowiedzi artystycznej jest malarstwo.

Piotr Ambroziak prezentuje w portfolio bardzo bogatą notę wystawienniczą, na którą składa się kilkadziesiąt wystaw, wszystkie oparte o jednorodny dorobek twórczy. Malarstwo funkcjonuje tu jako medium zasadnicze, zostaje jedynie okazjonalnie przez Artystę poszerzone o obiekt wizualny czy ostatnio akcją artystyczną. Działania te uzupełniają znaczenie pierwszego czy wręcz pierwotnego medium.

Całą dotychczasową twórczość Artysty można podzielić na dwa etapy: pierwszy z nich to figuracja narracyjna. Archetypiczne znaki, symbole, napisy na obrazach, homoidalne istoty rodem z science-fiction lub mitologii oparte na samoświadomości, intuicji lub wizji - to niektóre z elementów narracyjnej formy Artysty. Jak pisze o sobie w jednym z katalogów: *Moja sztuka to poszukiwanie źródeł mocy i określanie własnych demonów i symboli ukrytych w naszej podświadomości*. I dalej: *wędrując po ciemnej stronie lustra na styku kultur ekspresyjnie przeciwdziałam się własnemu „ja”* (z katalogu *Po ciemnej stronie...* katalog, str. 1.). Z pełną świadomością sięga po znaki kultury oraz tworzy własne, a w razie potrzeby uzupełnia o stosowne dla siebie teksty. Pojemne w znaczenia tytuły obrazów stają się równoprawnymi elementami malarskiej tożsamości Artysty. Oto niektóre z nich: *Maluj akty - artyści są jak prostytutki, Będziesz jak Nikifor, Pies na..., Physica curiosa, Polskie golenie, Sen o białym niedźwiedziu*. Tytuły można postrzegać także w szerszym kontekście, jako dodatkowy komentarz na temat zjawisk społecznych czy kulturowych odnotowanych przez Artystę, np. *Gender Slender, Game over*. Obrazy oparte na osobistej ekspresji, dialogu wewnętrznym są niewątpliwym ucieleśnieniem imperatywu Artysty i są wg mojej oceny, wartością samą w sobie. Eksplozja przekazu, intensywność, jednoznaczność, obsesyjność w przypadku tych prac to dodatkowe cechy, które jednocześnie są ich wielkimi atutami. Konwencja, sposób pracy nad obrazem, środki wyrazu, a co za tym idzie, pośpieszna i agresywna forma wizualna obrazów Artysty, ściśle koreluje z artystycznym zjawiskiem lat 80-tych Neue Wilde, a więc z twórczością Rainera Fettinga, Waltera Dahna, z twórczością Georga Baselitza, Jean-Michela Basquiata, a także polskim odłamem neoekspresjonizmu, o czym Autor z pietyzmem donosi w dysertacji. Malarstwo Ambroziaka jest wręcz stylistyczne spokrewnienie z dominującymi prądami artystycznymi tamtych lat. Czuje się wychowankiem polskiego neoekspresjonizmu, przyznaje się do osobistych fascynacji formacjami artystycznymi takimi jak Wspólnota Leżeeć, Pomarańczowa Alternatywa czy Łódź Kaliska. Ta fascynacja zbiegła się z okresem kształtowania się postawy artystycznej u młodego wówczas Twórcy. Pomimo powtórzonej konwencji wizualnej, jak i w szerszym znaczeniu- powtórzonego gestu wobec malarstwa, to własne przekonania artystyczne wyrażone w przyjętej formule wizualnej stają się dla Artysty najważniejszym probierzem.

Przełom roku 2015-2016 zapoczątkowuje nowy etap w twórczości Piotra Ambroziaka. Linia podziału jest płynna, forma artystyczna łagodnie ewoluuje wraz z czasem, doświadczeniami i świadomością. Artysta niejako opuszcza, a może jedynie poszerza jednoznaczne terytorium narracji na rzecz nowej formy wizualnej tj. ulicznej estetyki. Zawłaszcza dla swojej nowej tożsamości artystycznej nazwę Urban Cave, jaskinia miejska. Zmianie ulega także skala, pojawiają się wielkoformatowe obrazy o szerokości dwóch, trzech a nawet pięciu metrów. Do nich należą: *City lanscape, Life, Pressures of Existence*. To wyraźna transformacja artystyczna. Ekspresyjny gest zakrywa treść. Pojawia się zautomatyzowany, mechaniczny zapis. Kontrolę nad płótnem przejmują emocje i wewnętrzne napięcie Twórcy. W 2017 r. publikuje te obrazy w Galerii Bohema Nowa Sztuka w Warszawie nadając im wspólny i pojemny tytuł *Presja istnienia*. Zauważam, że zmiana formy artystycznej ściśle łączy się z podjęciem Studiów Doktoranckich na Wydziale Malarstwa i Rysunku Uniwersytetu Artystycznym w Poznaniu.

Jego pasja tworzenia oraz wspomniana *presja istnienia* jest przekładalna na aktywność wystawienniczą. Na dorobek artystyczny Doktoranta składa się ponad czterdzieści wystaw, w tym 31 zbiorowych i aż 14 indywidualnych. To imponujące dokonania. Wszystkie wystawy w których brał udział zrealizowane zostały w przeciągu ostatnich dziewięciu lat. Potwierdzam z autopsji widoczną obecność Pana Piotra Ambroziaka na łódzkiej scenie artystycznej. Warto dodać, że przebieg ścieżki

twórczej nie był linearny. Po dyplomie następuje kilkunastoletnia przerwa w praktyce wystawienniczej, a być może i twórczej, nota artystyczna zaczyna się od 2010 r. W jakim sensie Artysta po 14-stu latach ciszy artystycznej reaktywuje siebie jako twórcę, co w naturalny sposób przekłada się na bardzo liczne prezentacje i wystawy np.: *Malarstwo, rzeźba, instalacja* w Centrum Sztuki IMPART we Wrocławiu w 2010 r., *CUSTOM* w Galerii Opus w 2012r., *Arche* w Galerii Imaginarium w Łodzi, *Roots of ART* -Galeria Klatka w Warszawie, *Po ciemnej stronie* – Galeria BWA w Kielcach, obie z 2013 r., *Full Moon* w Galerii Teatru Polskiego Ptapy w Poznaniu w 2014r., *Anioły i Kosmici* w Galerii Apteka Sztuki w Warszawie w 2015r. czy ostatnie: *Presja istnienia* w Galerii Bohema, *Pressure of Existence* w Galerii Rotunda UAP w Poznaniu, *Plujący obraz* w Galerii Apteka Sztuki w Warszawie, *Urban Cave* w Galerii Wejście przez sklep z paterami w Warszawie w 2018 r. *City of lights*, *Chłodna 25* w Warszawie.

Od kilku lat Artysta zajmuje się także organizacją dużych przedsięwzięć artystycznych np. Warsaw off Art w 2018 i w 2019 czy Warsaw by Art w 2017r. Z powodzeniem bierze udział w ogólnopolskich przeglądach sztuki np. w III Biennale Sztuki w Ośrodku Działań Artystycznych w Piotrkowie Trybunalskim, 25-tym Festiwalu Polskiego Malarstwa w Szczecinie, V Międzynarodowym Biennale Malarstwa Quadro- Art w Łodzi, w wystawie "Ekspres Wschód. Powrót do awangardy" w ramach "Festiwalu Czterech Kultur" w Łodzi czy inicjatyw stowarzyszeń artystycznych do których przynależy: Otwarte Pracownie w Łodzi czy Kultura Aktywna oraz Młodzi Sztuką.

W przedłożonej dokumentacji dorobku artystycznego dostrzegam pewne braki, które utrudniały pracę nad ocenę tego dorobku. Brak dokumentacji fotograficznych wystaw zarówno indywidualnych jak i zbiorowych jest niepotrzebnym uszczupleniem wiedzy o oddziaływaniu prac Artysty w kontekście miejsca. Drugie zastrzeżenie dotyczy jakości wydruków reprodukowanych obrazów. Jednakże tych mankamentów w przedłożonym portfolio nie biorę pod uwagę ponieważ znam obrazy Pana mgra P. Ambroziaka - pamiętam je z licznych łódzkich prezentacji. Kolejna uwaga: kwestionariusz osobowy nie zastąpi życiorysu artystycznego czy credo. Tym razem wspomniane braki w samych dokumentach zubażają wiedzę o równoległych zainteresowaniach czy osiągnięciach, a przecież przy wnikliwym przestudiowaniu całości dowiaduję się, że jest zaangażowany w pracę w licznych stowarzyszeniach artystycznych, podejmuje samotne podróże do Indii, jest stypendystą Ministra Kultury i Sztuki, czynnie angażuje się w rekonstrukcje historyczne. Z drugiej strony, pomijając te fakty w przygotowanym biogramie daje wyraźnie do zrozumienia, że istotą jest samo malarstwo i to na tej dziedzinie skupia całą swoją uwagę i energię, a wszystkie dodatkowe informacje, zazwyczaj tak pieczołowicie odnotowywane przez artystów, pomija. W jakimś sensie ta postawa budzi mój szacunek. Tę niepokorną dokumentację rekompensują liczne zaproszenia, katalogi z wystaw-głównie indywidualnych, wypowiedzi znaczących krytyków i kuratorów sztuki, a także wydruki ze stron internetowych mówiące o wydarzeniach artystycznych w jakich uczestniczył.

Podsumowując tę część recenzji: bardzo pozytywnie oceniam dokonania i osiągnięcia artystyczne mgra Piotra Ambroziaka tak w zakresie artystycznym, jak i wystawienniczym.

Ocena pracy doktorskiej.

Praca doktorska mgra Piotra Ambroziaka której tytuł brzmi: *Siła wyczerpanego gestu. Gest i ekspresja malarska jako niewyczerpalne źródło tożsamości artysty* zrealizowana została pod promotorską opieką dr hab. Dominika Lejmana, prof. nadzw.UAP. Dysertacja teoretyczno-praktyczna składa się z pracy artystycznej oraz pracy pisemnej. Praca pisemna, będąca komplementarną częścią rozprawy, jest sumą wielu składników związanych z zagadnieniem gestu jako środka wyrazu emocjonalnego i skonstruowana została w oparciu o zainteresowania i własną praktykę artystyczną Doktoranta. Autor stawia pytania o istotę gestu, jego znacznie i oddziaływanie, szczególnie w kontekście sztuki czasów obecnych, czy i na ile jest środkiem do budowania strategii artystycznych, czy przeciwnie, jest autentycznym nośnikiem przekazu emocji. Doktorant sięga po wizualne artefakty, psychoanalizę, nurty filozoficzne. Przygląda się gestowi pierwszemu, pierwotnemu, sięga po twórczość wybranych artystów i omawia problem w kontekście przyjętych założeń, przygląda się postawom zindywidualizowanym wobec których konfrontuje siebie jako artystę. Określa swoją tożsamość w kontekście polskiej sztuki lat 80-tych, jednocześnie definiując ją jako najważniejszą wykładnię dla swojej twórczości. Zawarte we wstępie założenia są spełnione, wielowątkowe aspekty z pogranicza sztuki i nauki wypełniają treść pracy. Praca o charakterze struktury jest pogłębionym przez Autora studium poprzedzającym Jego pracę artystyczną.

Pewne zastrzeżenia może budzić zaproponowany porządek oraz proporcje podejmowanych zagadnień, ale z uwagi na komplementarność z pracą zasadniczą tj. artystyczną, ta potencjalna uwaga nie stanowi podstawy do uzasadnienia. Wybór przykładów z obszaru gestu, opis zjawisk artystycznych fascynacji, cała konstrukcja pracy pisemnej podyktowana jest zasadniczemu celowi-jak wyjaśnia w zakończeniu Doktorant (s.61)-poszerzaniem wiedzy i świadomości artystycznej i badaniem tego obszaru w kontekście własnych intuicji artystycznych.

Podobną konstrukcją Doktorant posługuje się w pracy artystycznej. To zbiór odrębnych obrazów. Prezentowane obiekty malarskie nie przynależą do cykli, każdy obraz ma swoją etymologię i swoją własną metryczkę. Obraz jest traktowany jako osobny, jednostkowy byt. Zestaw doktorski składa się z 13 obrazów o zróżnicowanych formatach: od kameralnych artefaktów, aż po dwumetrowce. Nie łączy je treść, format ani nawet zapis malarski, tak zróżnicowany, a podane tytuły jedynie potwierdzają złożoność i zindywidualizowane podejście Artysty. Wizualny język ewoluuje, następuje wygaszanie pewnych oswojonych rodzajów zapisów treści na rzecz nowych. To wygaszanie i narastanie kolejnych elementów formy jest wyraźnie widoczne zarówno w omawianej pracy doktorskiej, jak i całej twórczości Artysty.

W pracy doktorskiej wyraźnie następuje zwrot w recepcji gestu jako środka wyrazu. Gest funkcjonujący na płótnie Artysta zamienia na *g e s t w o b e c o b r a z u* - tę drugą zasadę wprowadza i daje temu wyraz poprzez wyodrębnienie gestu jako samodzielnego bytu intencjonalnego, gdzie wyizolowany z wielowarstwowej struktury płótna gest, zostaje podniesiony do właściwej sobie rangi. Proces twórczy, tak ważny i nasycony treściami ustępuje miejsca nowym dla Autora wartościom artystycznym. Obraz staje się przestrzennym obiektem świetlnym. Do płótna Artysta przymocowuje specjalnie przygotowane świetlówki, które są zapisem gestu malarskiego. Obraz funkcjonuje w dwóch

wariantach, jeden neutralny i naturalny, drugi z podłączonym światłem, co przedstawia załączona dokumentacja. Zabieg ten nie pojawia się na wszystkich płótnach, jedynie na ostatnich obrazach Artysta dokonuje tego wyodrębnienia.

Praca doktorska, poprzez tę niejednorodność stylistyczną, wyłamuje się z przyjętej formuły i staje się dla mnie, jako recenzenta i odbiorcy, autentycznym laboratorium formy języka artystycznego Doktoranta, ze szczególnym uwzględnieniem gestu jako *własnego mikrokosmosu tożsamości artystycznej* (49). Autor dochodzi do wniosku, że gest jako środek wyrazu związany jest z Jego tożsamością, którą to umiejscawia pomiędzy świadomością, a obecną dlań rzeczywistością.

Artysta świadomie postępuje się trzema rodzajami gestu: występuje gest o charakterze narracyjnym, gest funkcjonujący jako samodzielny środek wyrazu oraz gest jako wyizolowany byt intencjonalny. Wyodrębnienie gestu i ukazanie go w osobnym medium (neonowy obiekt świetlny), jest zasadniczym meritum pracy analityczno-badawczej Doktoranta.

Jedną z nadanych przez Artystę cech gestu zapisanego w postaci świetlówki, stała się zastygła imitacja ruchu pędza. Jest rok 1949, Gjon Mili wykonuje słynną serię zdjęć z Pablem Picassem. Podczas tej sesji wspólnie realizują projekt rysowania światłem. Na kliszy fotograficznej pojawia się zapisany w przestrzeni linearny rysunek, ślad ruchu gestu Artysty. Uzyskane zdjęcie jest powierzchnią na której widzimy P. Picassa w momencie rysowania światłem i zapis Jego gestu. Piotr Ambroziak dokładnie po 70 latach od opisanego zdarzenia dokonuje komunikatu zwrotnego. Zamraża, unieruchamia własny gest w neonowej świetlówce. Pojedynczy gest zostaje odseparowany od pozostałych treści obrazu i tym samym staje się wielowymiarowym w znaczenia posunięciem.

Gest zapisany w neonie-jeszcze funkcjonujący na powierzchni płótna, ale z perspektywą zupełnego uwolnienia się od płaskiej płaszczyzny obrazu.

Termin „mikrokosmos twórczy” jakim się Artysta postępuje, jest jak najbardziej trafioną frazą. Gest rozumiany przez Doktoranta jako działanie czy wręcz manifestacja, jest kwintesencją zarówno twórczości, jak i malarstwa. Podobnie jak pierwsza komórka, pierwsza sekunda, liczba 0, kolor biały, alfa.. itd. także i gest przynależy do tego rodzaju pojęć elementarnych. Jest podstawą malarstwa i twórczości, jest pierwszym składnikiem wobec pozostałych elementów składowych sztuki. To mocne przekonanie przebrzmiewa w całej pracy Doktoranta.

Gest zatrzymany, gest jako działanie symboliczne czy wreszcie gest wyczerpany jest punktem odniesienia dla Artysty, tzw. pytaniem pierwszym, obszarem zasadniczym. Metodą redukcji, intuicji malarskiej oraz poszerzonej świadomości dochodzi Autor rozprawy do ostatecznych dla siebie decyzji artystycznych.

Pochylenie się nad tym pierwszym elementem jakim jest gest oraz pokazanie w jakimś sensie całego procesu twórczego, zarówno w dysertacji jak i prezentowanym zestawie obrazów, czyni tę pracę w modnym obecnie środowisku socjostyki dziełem wyjątkowym, i to nie tylko w wymiarze indywidualnym, tak ważnym dla Autora, ale w szerszym odbiorze, w dyskursie, czy nauce o obrazie.

(..)Kształt tworzył się sam, za pomocą spontanicznego gestu i malarskiego tworzywa [farby], organizując się wedle praw nim rządzących, a więc w sposób doskonały i autentyczny.(...) spontaniczność i prawa rządzące materią wzbudzały bezgraniczne zaufanie, wydawały się nieomyślne (...) - to słowa prof. Teresy Tyszkiewiczowej, Wielkiej Nieobecnej, jakże dobrze wpisują się w proponowaną narrację opisu gestu P. Ambroziaka.

Konkluzja

Po zapoznaniu się z otrzymaną dokumentacją dorobku artystycznego oraz pracą doktorską, rozpatrując jej wymiar praktyczny oraz teoretyczny, stwierdzam, że rozprawa Pana mgra Piotra Ambroziaka stanowi oryginalne rozwiązanie w zakresie postawionego problemu artystycznego i tym samym spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim w zakresie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne. Doktorant wykazał się wiedzą, umiejętnościami oraz nowatorskim odkryciem w badanym przedmiocie. Wnoszę do Rady Wydziału Malarstwa i Rysunku Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu o przyznanie Panu Piotrowi Ambroziakowi stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuki plastyczne, w dyscyplinie artystycznej: sztuki piękne.